

Sygn. akt. IV Ka 874/13

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 18 października 2013 roku

Sąd Okręgowy w Bydgoszczy IV Wydział Karny Odwoławczy
w składzie:

Przewodniczący SSO Mariola Urbańska - Trzecka

Sędziowie SO Piotr Kupcewicz

SR del. do SO Radosław Łukasiewicz - sprawozdawca

Protokolant st. sekr. sądowy Aleksandra Deja - Lis

przy udziale Antoniny Kasprowicz-Czerwińskiej -prokuratora Prokuratury Okręgowej
w Bydgoszczy

po rozpoznaniu w dniu 18 października 2013 roku

sprawy **R. T.**

oskarżonego z art. 177§2 kk

na skutek apelacji wniesionych przez obrońcę oskarżonego oraz pełnomocnika oskarżycieli posiłkowych
od wyroku Sądu Rejonowego w Inowrocławiu VII Zamiejscowy Wydział Karny z siedzibą w Mogilnie

z dnia 24 czerwca 2013 roku sygn. akt VIII K 6/13

utrzymuje w mocy zaskarżony wyrok, uznając apelację za oczywiście bezzasadną; wymierza oskarżonemu opłatę w wysokości 420,00 (czteryście dwadzieścia) złotych za II instancję i obciąża go wydatkami poniesionymi przez Skarb Państwa w postępowaniu odwoławczym.

Sygn. akt IV Ka 874/13

UZASADNIENIE

R. T. został oskarżony o to, że w dniu 18 maja 2011 roku około godziny 10:10 w miejscowości S. gm. D. kierując samochodem osobowym marki C. (...) o nr rej. (...), nieumyślnie naruszył zasady bezpieczeństwa w ruchu lądowym w ten sposób, że nie dostosował prędkości do warunków drogowych i własnych umiejętności w wyniku, czego nie opanował pojazdu i doprowadził do utraty panowania nad nim w następstwie, czego uderzył w przydrożne drzewo, powodując u pasażera pojazdu M. W. wielonarządowe uszkodzenia ciała, w wyniku, których zginął na miejscu, tj. o czyn z art. 177 § 2 k.k.

Wyrokiem Sądu Rejonowego w Inowrocławiu VIII Zamiejscowego Wydziału Karnego z siedzibą w Mogilnie z dnia 24 czerwca 2013 roku sygn. akt VIII K 6/13:

1. Oskarżonego R. T. uznano za winnego tego, że w dniu 18 maja 2011 roku około godziny 10:10 w miejscowości S. gm. D. kierując samochodem osobowym marki C. (...) o nr rej. (...) nieumyślnie naruszył zasady bezpieczeństwa w ruchu lądowym w ten sposób, że nie zachował wymaganej ostrożności podczas prowadzenia tego pojazdu, nie dostosował prędkości jazdy do warunków drogowych i swoich umiejętności w wyniku, czego doprowadził do utraty panowania

nad tym pojazdem i jego bocznego poślizgu, co skutkowało zderzeniem z przydrożnym drzewem, w następstwie czego spowodował u pasażera pojazdu M. W. wielonarządowe uszkodzenia ciała w wyniku, których M. W. zmarł na miejscu wypadku tj. przestępstwa z art. 177 § 2 k.k. i za to na podstawie art. 177 § 2 k.k. skazano oskarżonego na karę 1 (jednego) roku i 6 (sześciu) miesięcy pozbawienia wolności.

2. Na podstawie art. 69 § 1 i 2 k.k. i art. 70 § 1 pkt 1 k.k. wykonanie wyżej orzeczonej kary pozbawienia wolności warunkowo zawieszono oskarżonemu na okres próby lat 4 (cztery).

3. Na podstawie art. 71 § 1 k.k. wymierzono oskarżonemu karę grzywny w wysokości 40 (czterdzieści) stawek dziennych przyjmując wartość jednej stawki dziennej na kwotę 30 (trzydzieści) złotych.

4. Na podstawie art. 42 § 1 k.k. orzeczono wobec oskarżonego środek karny w postaci zakazu prowadzenia pojazdów mechanicznych na okres 1 (jednego) roku.

5. Na podstawie art. 43 § 3 k.k. nałożono na oskarżonego obowiązek zwrotu dokumentu prawa jazdy do właściwego wydziału komunikacji.

6. Na podstawie art. 624 § 1 k.p.k. i art. 2 ust. 1 pkt 4 i art. 3 ust. 1 ustawy o opłatach w sprawach karnych wymierzono oskarżonemu opłatę w kwocie 420,00 złotych (czterysta dwadzieścia 00/100) złotych i zwolniono oskarżonego w 1/2 części od zapłaty na rzecz Skarbu Państwa kosztów sądowych, a w pozostałej części obciążono go tymi kosztami.

Apelację od powyższego wyroku wniósł obrońca oskarżonego zaskarżając go w całości i zarzucając mu:

1. obrazę przepisów postępowania mającą wpływ na treść zaskarżonego wyroku, a mianowicie:

- art. 5 § 2 k.p.k. poprzez rozstrzygnięcie niedających się usunąć wątpliwości w szczególności dotyczących przyczyn wypadku na niekorzyść oskarżonego i ustalenie, że R. T. nieumyślnie naruszył zasady bezpieczeństwa w ruchu lądowym w wyniku, czego nie opanował pojazdu i doprowadził do uderzenia w drzewo, podczas gdy prawidłowa i całościowa ocena materiału dowodowego prowadzi do wniosku, że nie istnieje związek przyczynowy pomiędzy zachowaniem oskarżonego a zaistniałym wypadkiem w konsekwencji, czego nie można powiązać zdarzenia drogowego z jakimkolwiek naruszeniem przez oskarżonego przepisów o ruchu drogowym,

- art. 7 k.p.k. poprzez przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów, zgromadzonych w niniejszej sprawie i dokonanie ustaleń faktycznych w oparciu o wyciąganie dowolnych wniosków, które nadto są sprzeczne ze wskazaniami wiedzy i doświadczenia życiowego,

2. błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia zakazu prowadzenia

pojazdów mechanicznych na okres jednego roku poprzez przyjęcie, że zgromadzony w

sprawie materiał dowodowy pozwala na ustalenie, że oskarżony R. T. zagraża bezpieczeństwu w komunikacji, pomimo tego, że właśnie ocena i analiza zgromadzonych dowodów nie pozwala na zajęcie takiego stanowiska.

Podnosząc powyższe zarzuty obrońca wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i o uniewinnienie oskarżonego od zarzucanego mu czynu.

Apelację od powyższego wyroku wniósł również pełnomocnik oskarżycieli posiłkowych zaskarżając go w części dotyczącej orzeczenia o karze, tj. w punkcie 3 i 4. dotyczącej wysokości kary grzywny oraz zakazu prowadzenia pojazdów mechanicznych wobec oskarżonego R. T. oraz w części dotyczącej rozstrzygnięcia o kosztach postępowania i zarzucając mu na zasadzie art. 438 pkt 4 k.p.k.:

- rażąco niewspółmierność orzeczonej wobec oskarżonego kary grzywny oraz okresu zakazu prowadzenia pojazdów mechanicznych, podczas gdy zasada prewencji generalnej oraz realne zagrożenie, jakie stanowi oskarżony dla innych

uczestników ruchu, przemawiają za tym, aby orzeczono przedmiotowy zakaz na dłuższy okres, a wysokość grzywny zasądzono w wyższej wysokości, co by wówczas stanowiło realną dolegliwość dla skazanego;

- naruszenie przepisów postępowania, tj. art. 626 k.p.k. poprzez nie zasądzenie od oskarżonego na rzecz oskarżyciela posiłkowego J. W. kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych z uwzględnieniem wszystkich dni rozprawowych, pomimo, że wniosek o zasądzenie kosztów zastępstwa adwokackiego został złożony na rozprawie;

- naruszenie przepisów postępowania, tj. art. 626 k.p.k. poprzez nie zasądzenie od oskarżonego na rzecz oskarżyciela posiłkowego E. W. kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych z uwzględnieniem wszystkich dni rozprawowych, pomimo, że wniosek o zasądzenie kosztów zastępstwa adwokackiego został złożony na rozprawie.

Podnosząc powyższe zarzuty pełnomocnik oskarżycieli posiłkowych wniósł o zmianę zaskarżanego wyroku poprzez orzeczenie wobec oskarżonego kary grzywny w wysokości 100 stawek dziennych po 40 zł oraz środka karnego w postaci zakazu prowadzenia pojazdów mechanicznych na okres 5 lat oraz o zasądzenie kosztów zastępstwa adwokackiego oskarżycieli posiłkowych przed Sądem I instancji według norm przepisanych z uwzględnieniem dni rozprawowych oraz kosztów zastępstwa adwokackiego przed Sądem II instancji według faktury vat, która zostanie przedłożona na rozprawie.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacje obrońcy oskarżonego oraz pełnomocnika oskarżycieli posiłkowych, jako bezzasadne w sposób oczywisty na uwzględnienie nie zasługiwały.

Na wstępie należy wskazać, że prawidłowość rozstrzygnięcia sprawy zależy od należytego wykonania przez sąd orzekający dwóch podstawowych obowiązków.

Pierwszy z nich dotyczy postępowania dowodowego i sprowadza się nie tylko do prawidłowego - zgodnego z przepisami postępowania karnego - przeprowadzenia dowodów zawnioskowanych przez strony, ale również do przeprowadzenia z urzędu wszelkich dowodów potrzebnych do ustalenia okoliczności istotnych dla rozstrzygnięcia o winie oskarżonego, kwalifikacji prawnej zarzucanego mu czynu i kwestii ewentualnego wymiaru kary. Potrzeba przeprowadzenia takich dowodów zachodzi wtedy, gdy z przeprowadzonych na wniosek stron dowodów wynika, że okoliczności, o których mowa wyżej, nie zostały w sposób wystarczający wyjaśnione.

Drugi z tych obowiązków sprowadza się do prawidłowej oceny całokształtu okoliczności ujawnionych w toku rozprawy głównej, a więc poza zasięgiem rozważań sądu nie mogą pozostać dowody istotne dla rozstrzygnięcia kwestii winy, oceny prawnej czynu oraz wymiaru kary. Ustalenia faktyczne poczynione w oparciu o tak dokonaną ocenę nie mogą wykazywać błędów tak faktycznych, jak i błędów logicznych.

W końcu, aby sąd II instancji mógł dokonać właściwej kontroli rozumowania sądu orzekającego, które doprowadziło ten sąd do określonych wniosków w zakresie sprawstwa oskarżonego, co do zarzucanego mu czynu, cały proces myślowy musi być przedstawiony w pisemnych motywach wyroku.

Zgodnie z przepisem art. 424 k.p.k. uzasadnienie wyroku winno wskazywać logiczny proces, który doprowadził sąd do wniosku o winie bądź niewinności oskarżonego. Sąd winien wskazać w uzasadnieniu, jakie fakty uznaje za ustalone, na czym opiera poszczególne ustalenia faktyczne i dlaczego nie uznaje dowodów przeciwnych, a następnie, jakie wnioski wyprowadza z dokonanych ustaleń (art. 424 § 1 pkt. 1 k.p.k.) oraz winno wyjaśniać podstawę prawną wyroku (art. 424 § 1 pkt. 2 k.p.k.). Uzasadnienie wyroku ma, zatem dać wyczerpującą i logiczną odpowiedź na pytanie, dlaczego właśnie taki, a nie inny wyrok został wydany.

Odnosząc powyższe do niniejszej sprawy, w tym zarzutów podniesionych w apelacji obrońcy oskarżonego stwierdzić należy, że wymogi te spełnił Sąd Rejonowy, który w toku prawidłowo przeprowadzonego przewodu sądowego zebrał pełny materiał dowodowy, który następnie poddał rzeczowej i logicznej analizie, uwzględniającej reguły zawarte w art. 7 k.p.k., a tok rozumowania zaprezentował w szczegółowym uzasadnieniu wyroku, uzasadnieniu spełniającym

wskazane wyżej wymogi zawarte w art. 424 k.p.k. W uzasadnieniu pisemnym wyroku, Sąd Rejonowy meriti w sposób w pełni przekonujący oraz zgodny z wskazaniami wiedzy i życiowego doświadczenia przedstawił, na jakich przesłankach faktycznych i prawnych oparł przekonanie o winie oskarżonego. Oceny i wnioski Sądu wyprowadzone zostały z całokształtu okoliczności ujawnionych podczas przewodu sądowego (art. 410 k.p.k.), zgodnie z dyrektywami prawdy (art. 2 § 2 k.p.k.) i bezstronności (art. 4 k.p.k.), a tym samym nie wykraczają one poza granice ocen zakreślonych dyspozycją art. 7 k.p.k.

W ocenie Sądu Okręgowego, Sąd I instancji nie dopuścił się zarzucanych mu w apelacjach uchybień przepisom prawa procesowego, błędów w ustaleniach faktycznych, które mogłyby mieć wpływ na treść wyroku.

Przechodząc do szczegółowych rozważań i odnosząc do stawianych zarzutów w apelacji obrońcy oskarżonego obrazy przepisów art. 5 § 2 k.p.k. i art. 7 k.p.k. zasadnym będzie przywołanie utrwalonego poglądu, wyrażanego tak w doktrynie, jak też w judykaturze, że ustalenia faktyczne dokonane przez Sąd meriti w toku rozprawy głównej mogą być skutecznie zakwestionowane, a ich poprawność zdyskwalifikowana, wtedy dopiero, gdyby w procedurze dochodzenia do nich Sąd uchybił dyrektywom art. 7 k.p.k., pominął istotne w sprawie dowody, lub oparł się na dowodach na rozprawie nieujawnionych, sporządził uzasadnienie wyroku lakoniczne, wewnątrznie sprzeczne bądź sprzeczne z regułami logicznego rozumowania, wyłączające możliwość merytorycznej oceny kontrolno-odwoławczej. Zarzut przy tym obrazy przepisu art. 7 k.p.k. i w związku z tym dokonania błędnych ustaleń faktycznych może być skuteczny tylko wtedy, gdy skarżący wykaże, że sąd orzekający - oceniając dowody - naruszy zasady logicznego rozumowania, nie uwzględni przy ich ocenie wskazań wiedzy oraz doświadczenia życiowego. Ocena dowodów dokonana z zachowaniem wymienionych kryteriów pozostaje pod ochroną art. 7 k.p.k., i brak jest podstaw do kwestionowania dokonanych przez sąd ustaleń faktycznych i końcowego rozstrzygnięcia, gdy nadto sąd nie orzeknie z obrażą art. 410 k.p.k. i 424 § 2 k.p.k. oraz nie uchybi dyrektywie art. 5 § 2 k.p.k.

Tego rodzaju uchybień przepisów procesowych i o takim stopniu, aby rodziły one wątpliwości, co do trafności zaskarżonego wyroku Sąd Okręgowy nie stwierdził.

Wbrew argumentom podniesionym w apelacji obrońcy oskarżonego Sąd Rejonowy szczegółowo i rzetelnie analizował dowody przeprowadzone w sprawie w postaci wyjaśnień oskarżonego R. T., zeznań świadków M. S., J. W., S. W., T. K., M. H. K.-Z., opinii biegłych sądowych z dziedziny techniki samochodowej i ruchu drogowego M. A., J. K., oraz opinii sądowo-lekarskich (...) M. K. w T. C. M. im. L. R. w B., a dokonaną ocenę wiarygodności gruntownie uzasadnił, a Sąd Okręgowy w pełni ocenę tę podzielił.

Sąd Rejonowy szczegółowo wskazał, w jakim zakresie dał wiarę wyjaśnieniom złożonym przez oskarżonego i zeznaniom świadków oraz przeprowadził szczegółową analizę opinii sporządzonych do sprawy wyprowadzając z nich trafne, logiczne wnioski. Sąd Rejonowy w sposób prawidłowy dokonał oceny materiału dowodowego i zdaniem Sądu Okręgowego bezzasadny jest zarzut, że Sąd Rejonowy dokonał oceny zebranego materiału dowodowego z naruszeniem art. 7 k.p.k.

Sąd Okręgowy w całej rozciągłości podziela logiczne wnioski i rozumowanie Sądu Rejonowego w Inowrocławiu oparte na zasadach prawidłowego rozumowania oraz wskazań wiedzy i w powiązaniu z przeprowadzonymi dowodami, które doprowadziło go do ustaleń faktycznych, a następnie poczynienia rozważań prawnych odnośnie odpowiedzialności karnej oskarżonego.

Sąd Okręgowy nie podziela zarzutu obrońcy oskarżonego, że dokonana przez Sąd Rejonowy ocena zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego wskazuje na to, że kierował się argumentami poza merytorycznymi, zaś wnioski stanowiące podstawę dla uznania winy oskarżonego, nie płynęły ze swobodnej oceny dowodów, ale z dowolnie zinterpretowanych informacji, które w żaden sposób nie pozostają w związku przyczynowo-skutkowym z materiałem dowodowym.

Zdaniem Sądu Okręgowego podnoszony przez obrońcę oskarżonego ww. zarzut i argumentacja na jego poparcie stanowią jedynie polemikę obrońcy z dokonaną przez Sąd Rejonowy oceną dowodów oraz z ustalonym przez Sąd na podstawie dowodów stanem faktycznym.

Sąd Rejonowy wbrew zarzutom obrońcy w sposób precyzyjny ustalił, które z zasad bezpieczeństwa w ruchu lądowym wynikające z przepisów ustawy z dnia 20 czerwca 1997 r. prawo o ruchu drogowym zostały naruszone przez oskarżonego i wykazał, że miały one związek przyczynowy z zaistniałym wypadkiem i odniesionymi przez pokrzywdzonego obrażeniami ciała skutkującymi jego śmiercią. Sąd Okręgowy podziela w całej rozciągłości stanowisko Sądu Rejonowego i jego argumentację, że oskarżony w sposób nieumyślny naruszył jedną z podstawowych zasad obowiązującą w ruchu drogowym, jaką jest zachowanie ostrożności oraz w sposób nieumyślny naruszył zasadę prędkości bezpiecznej. Sąd Rejonowy w sposób jednoznaczny i precyzyjny wskazał, że oskarżony podczas kierowania samochodem C. (...) nie sprostał wymogowi zachowania ostrożności podczas jazdy oraz nie dostosował prędkości do swych umiejętności i warunków drogowych. Sąd Okręgowy podziela, zatem pogląd Sądu Rejonowego, że naruszenie przez oskarżonego nieumyślnie powyższych zasad bezpieczeństwa w ruchu lądowym doprowadziło do utraty przez niego panowania nad pojazdem i jego bocznego poślizgu, co skutkowało zderzeniem z przydrożnym drzewem w następstwie, czego spowodował u pasażera pojazdu M. W. wielonarządowe uszkodzenia ciała w wyniku, których M. W. zmarł na miejscu wypadku. Sąd Rejonowy w sposób nie budzący jakichkolwiek wątpliwości wykazał, że to oskarżony był kierującym pojazdem, i że to na nim ciążył obowiązek jazdy w taki sposób, aby prowadzić pojazd w sposób bezpieczny, czyli zachować się w taki sposób, aby nie stwarzać zagrożenia bezpieczeństwa w ruchu oraz że oskarżony przecenił swe umiejętności jazdy z taką prędkością i w sytuacji, kiedy doszło do skręcenia kierownicy w lewo utracił panowanie nad tym pojazdem, a to spowodowało wpadnięcie pojazdu w boczny poślizg, którego również oskarżony nie potrafił opanować. Sąd Okręgowy nie znalazł żadnych uzasadnionych podstaw, do podważenia tego stanowiska Sądu Rejonowego.

Wbrew podniesionym zarzutom obrońcy oskarżonego Sąd Rejonowy w sposób precyzyjny ustalił, że oskarżony naruszył zasady bezpieczeństwa w ruchu lądowym w sposób nieumyślny, i że odróżnił to od strony podmiotowej przestępstwa - winy nieumyślnej oskarżonego.

Sąd Okręgowy podziela wywody Sądu Rejonowego, że zarówno stan techniczny pojazdu, jak i stan psychofizyczny oskarżonego nie miały wpływu i nie przyczyniły się do zaistnienia wypadku i przyjął je za własne. O tym, że Sąd Rejonowy w sposób wnikliwy analizował materiał dowodowy świadczy to, że Sąd ustalając przyczyny wypadku, badał także okoliczności zewnętrzne, które mogłyby spowodować zaistnienie wypadku. Sąd również podzielił te rozważania Sądu Rejonowego i się z nimi identyfikuje.

Sąd Rejonowy dokonując prawidłowej oceny dowodów w tym kluczowych dowodów w postaci opinii biegłych sądowych z dziedziny techniki samochodowej i ruchu drogowego M. A., J. K. dokonał, zatem prawidłowych ustaleń faktycznych pozwalających na ustalenie winy i sprawstwa oskarżonego odnośnie zarzucanego mu w akcie oskarżenia czynu. Sąd Rejonowy w Inowrocławiu prawidłowo ustalił stan faktyczny wykorzystując wszystkie dostępne, a przeprowadzone dowody.

Wbrew zarzutom obrońcy oskarżonego Sąd Rejonowy przeprowadził szczegółowo i dokładnie postępowanie dowodowe, zebrał pełny materiał dowodowy, który poddał wnikliwej, wszechstronnej analizie i ocenie, niewykraczającej poza granice oceny swobodnej gwarantowanej art. 7 k.p.k. Sąd Rejonowy usunął rodzące się wątpliwości przy wykorzystaniu przeprowadzonych dowodów i ich pogłębionej analizie. Zdaniem Sądu Okręgowego w sprawie nie występuję niedające się usunąć wątpliwości, które wymagałyby rozstrzygnięcia na korzyść oskarżonego, i które podwazyłyby przypisanego sprawstwa oskarżonego.

Sąd Okręgowy uznał za całkowicie bezpodstawne przytoczone powyżej zarzuty obrońcy oskarżonego naruszenia przepisów art. 5 § 2 k.p.k. i art. 7 k.p.k.

Odnosząc się do zarzutu błędu w ustaleniach faktycznych, jako podstawy odwoławczej wskazanej w art. 438 pkt. 3 k.p.k. stwierdzić należy, iż jest to błąd, który wynika bądź to z niepełności postępowania dowodowego (tzw. błąd „braku”), bądź też z przekroczenia granic swobodnej oceny dowodów (tzw. błąd „dowolności”).

Zarzut błędu w ustaleniach faktycznych, jako podstawa odwoławcza określona w tym przepisie polegający na „błędzie dowolności” - a taki podnosi obrońca w apelacji - jest tylko wówczas słuszny, gdy zasadność ocen i wniosków, wyprowadzonych przez sąd orzekający z okoliczności ujawnionych w toku przewodu sądowego nie odpowiada prawidłowości logicznego rozumowania. Zarzut ten nie może jednak sprowadzać się do samej polemiki z ustaleniami sądu, wyrażonymi w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku, lecz musi wykazywać konkretne uchybienia w zakresie zasad logicznego rozumowania, jakich dopuścił się sąd w ocenie materiału dowodowego. Sama możliwość przeciwstawienia ustaleniom sądu orzekającego odmiennego poglądu w kwestii ustaleń faktycznych, opartego na innych dowodach od tych, na których oparł się Sąd I instancji nie może prowadzić do wniosku o popełnieniu przez sąd błędu w ustaleniach faktycznych (por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 24.03.1975 r. II KR 355/74 OSNPG 1975/9/84 i z dnia 22.01.1975 r. I KR 197/74 OSNKW 1975/5/58, wyroki Sądu Apelacyjnego w Poznaniu z dnia 6.02.1992 r. U AKr 1/92 OSA 1992/6/41 i z dnia 28.05.1992 r. II AKr 134/92 OSA 1992/11/55, wyrok Sądu Apelacyjnego w Łodzi z dnia 6.10.2000 r. II AKA 138/00 Prok. i Pr. 2002/1/28).

Sąd uznał za bezpodstawny zarzut obrońcy oskarżonego dopuszczenia się błędu w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia zakazu prowadzenia pojazdów mechanicznych na okres jednego roku poprzez przyjęcie, że zgromadzony w sprawie materiał dowodowy pozwala na ustalenie, że oskarżony R. T. zagraża bezpieczeństwu w komunikacji. Sąd Okręgowy podziela argumentację Sądu Rejonowego, z której jednoznacznie wynika, że prowadzenie pojazdu przez oskarżonego zagraża bezpieczeństwu komunikacji. Sąd podziela stanowisku Sądu Rejonowego i uznaje je za własne, że dopuszczenie się przez oskarżonego przepisanego mu czynu w wyniku niedostosowania prędkości do swoich umiejętności, oraz że naruszenie przez niego najważniejszych zasad bezpieczeństwa w ruchu drogowym w postaci ostrożności i bezpiecznej prędkości były wyrazem tego, że oskarżony stanowi zagrożenie dla innych uczestników ruchu drogowego. W tym miejscu należy wskazać, że orzeczenie przez Sąd Rejonowy środka karnego zakazu prowadzenia pojazdów mechanicznych w wymiarze roku nie można uznać za rażąco niewspółmierne lub że niesłusznie go zastosowano.

Przechodząc do szczegółowych rozważań odnośnie zarzutów podniesionych w apelacji pełnomocnika oskarżycieli posiłkowych należy wskazać, że zarzut rażącej niewspółmierności kary, jako podstawę odwoławczą (art. 438 pkt. 4 k.p.k.) ustawodawca traktuje tylko taką niewspółmierność kary, która ma charakter rażący. Nie chodzi, więc o każdą różnicę między karą wymierzoną a karą, którą należałoby wymierzyć, ale o różnicę o charakterze zasadniczym. Powyższe stanowisko znajduje odzwierciedlenie w orzecznictwie Sądu Najwyższego, który m.in. w wyroku z dnia 02.02.1995r. wyraził pogląd, że nie chodzi o każdą ewentualną różnicę w ocenach, co do wymiaru kary, ale o różnicę ocen tak zasadniczej natury, iż karę dotychczas wymierzoną nazwać można byłoby - również w potocznym znaczeniu tego słowa - „rażąco” niewspółmierną, to jest niewspółmierną w stopniu niedającym się wręcz zaakceptować (sygn. akt U KRN 198/94 OSP 1995 Nr 6 poz. 18). Zatem rażąca niewspółmierność kary zachodzić może tylko wówczas, gdyby na podstawie ujawnionych okoliczności, które powinny mieć zasadniczy wpływ na wymiar kary, można było przyjąć, iż zachodziłaby wyraźna różnica między karą wymierzoną przez Sąd I instancji a karą, jaką należałoby wymierzyć w instancji odwoławczej w następstwie prawidłowego zastosowania dyrektyw wymiaru kary przewidzianych w art. 53 k.k. oraz zasad ukształtowanych przez orzecznictwo Sądu Najwyższego (por. wyrok SN z dnia 14.11.1973r. III KR 254/73 OSNPG 1974 Nr 3-4 poz. 51). Zasady wymiaru kary określone zostały przez ustawodawcę w art. 53 k.k. Zgodnie z § 1 tego przepisu kara nie może przekraczać stopnia winy sprawcy, uwzględniać powinna stopień szkodliwości społecznej czynu oraz cele zapobiegawcze i wychowawcze, jakie mają być osiągnięte w stosunku do oskarżonego, a także brać pod uwagę potrzeby w zakresie kształtowania świadomości prawnej społeczeństwa.

Przepis art. 53 § 2 k.k. wskazuje na dalsze okoliczności, które sąd winien uwzględniać przy wymiarze kary, a więc w szczególności motywację i sposób zachowania sprawcy, rodzaj i rozmiar ujemnych następstw przestępstwa, właściwości osobiste sprawcy, jego sposób życia przed popełnieniem przestępstwa i zachowanie po jego popełnieniu.

Zdaniem Sądu Okręgowego Sąd Rejonowy wymierzając oskarżonemu karę roku i 6 (sześciu) miesięcy pozbawienia wolności, której wykonanie warunkowo zawiesił na okres próby lat 4 (czterech) oraz karę grzywny w wysokości 40 (czterdzieści) stawek dziennych przyjmując wartość jednej stawki dziennej na kwotę 30 (trzydzieści) złotych kierował się ww. dyrektywami i zasadami.

Odnośnie wymierzonej kary grzywy Sąd Rejonowy w uzasadnieniu wyroku jednoznacznie wskazał, z jakiego powodu orzekł karę grzywny i jaki był jej cel. Sąd Okręgowy podziela stanowisko Sądu Rejonowego, że orzeczona oskarżonemu kara grzywny w ww. wymiarze stanowić będzie realną dolegliwość wobec oskarżonego. Należy wskazać, że Sąd Rejonowy wymierzając oskarżonemu karę grzywny wziął pod uwagę treść art. 58 § 2 k.k. i tak ukształtował jej wymiar, aby oskarżony był w stanie ją uiścić mając na względzie jego możliwości zarobkowe. Należy, zatem wskazać, że oskarżony uzyskuje niewysokie dochody – 1.200 zł miesięcznie i zdaniem Sądu może karę taką ponieść.

Zdaniem Sądu Okręgowego podniesiony przez pełnomocnika oskarżycieli posiłkowych zarzut rażącej niewspółmierności wymierzonej oskarżonemu kary grzywny i argumentacja na poparcie ww. zarzutu w myśl, której adekwatna byłaby kara grzywny w wymiarze 100 (stu) stawek dziennych przyjmując wysokość jednej stawki dziennej na 40 (czterdzieści) zł była jedynie polemiką skarżącego z rozstrzygnięciem Sądu Rejonowego i jest chybiony. Pełnomocnik oskarżycieli posiłkowych nie wykazał, aby Sąd Rejonowy orzekł karę grzywny w rażącej niewspółmierności tj. rażąco niską w stopniu niedającym się wręcz zaakceptować.

Sąd Okręgowy również uznał za bezpodstawny zarzut pełnomocnika oskarżycieli posiłkowych dotyczący rażącej niewspółmierności wymierzonego oskarżonemu środka karnego w postaci zakazu prowadzenia pojazdów mechanicznych.

Sąd podziela argumentację Sądu Rejonowego odnośnie powodów orzeczenia ww. środka karnego wobec oskarżonego i jego wymiaru to jest roku i uznaje je za własne. Należy wskazać, że zgodnie z art. 56 k.k. przepisy art. 53 k.k. stosuje się odpowiednio do orzekania innych środków przewidzianych w kodeksie karnym, w tym środków karnych. Zdaniem Sądu Okręgowego okoliczności takie, że oskarżony dopuścił się popełnienia przestępstwa nieumyślnego, że nieumyślnie naruszył zasady bezpieczeństwa w ruchu lądowym, że w czasie zdarzenia był trzeźwy, że jego czyn ma charakter epizodyczny, że przed zdarzeniem był niekarany za przestępstwa jednoznacznie wskazują, że Sąd Rejonowy orzekając środek karny w postaci zakazu prowadzenia pojazdów mechanicznych na okres roku nie popełnił stawianego mu zarzutu a więc rażącej niewspółmierności i brak było podstaw do wymierzenia go w rozmiarze 5 (pięciu) lat.

Zdaniem Sądu Okręgowego również bezpodstawne są zarzuty pełnomocnika oskarżycieli posiłkowych naruszenia przepisów postępowania, tj. art. 626 k.p.k. poprzez nie zasądzenie od oskarżonego na rzecz oskarżyciela posiłkowego J. W. i oskarżyciela posiłkowego E. W. kosztów zastępstwa procesowego

W tym miejscu należy wskazać, że zgodnie z art. 627 k.p.k. od skazanego w sprawach z oskarżenia publicznego sąd zasądza koszty sądowe na rzecz Skarbu Państwa oraz wydatki na rzecz oskarżyciela posiłkowego. Z treści powyższego przepisu wynika, że aby zasądzić od oskarżonego zwrot na rzecz oskarżycieli posiłkowych wydatku - kosztów zastępstwa procesowego to muszą oni wykazać – udokumentować, że faktycznie taki wydatek ponieśli. W niniejszej sprawie oskarżyciele posiłkowi nie wykazali czy w ogóle ponieśli taki wydatek, ani w jakiej wysokości i w jakiej części. Pełnomocnik oskarżycieli posiłkowych winien, zatem uzupełnić braki swojego wniosku poprzez wykazanie – udokumentowanie poniesionych przez oskarżycieli wydatków - kosztów zastępstwa procesowego i wówczas to Sąd Rejonowy w Inowrocławiu VIII Zamiejscowego Wydziału Karnego z siedzibą w Mogilnie będzie zobowiązany go rozstrzygnąć.

Reasumując stwierdzić należy, że zarzuty i wywody zawarte zarówno w apelacji obrońcy oskarżonego jak i apelacji pełnomocnika oskarżycieli posiłkowych są przedstawieniem ich własnych ocen dowodów i mają charakter polemiczny z rozstrzygnięciami Sądu Rejonowego.

Zdaniem Sądu Okręgowego orzeczone wobec oskarżonego kary i środek karny są sprawiedliwe, odpowiadają dyrektywom ich wymiaru określonym w art. 53 k.k., i są adekwatne do stopnia winy i stopnia społecznej szkodliwości przypisanego oskarżonemu przestępstwa.

Mając powyższe na względzie Sąd Okręgowy na podstawie art. 456 k.p.k. utrzymał w mocy zaskarżony wyrok uznając apelacje obrońcy oskarżonego i pełnomocnika oskarżycieli posiłkowych za oczywiście bezzasadne.

O kosztach sądowych za postępowanie odwoławcze Sąd Okręgowy orzekł na podstawie art. 636 § 1 k.p.k. w zw. z art. 634 k.p.k. wysokość opłaty należnej Skarbowi Państwa ustalając na podstawie art. 2 ust. 1 pkt 4 i art. 3 ust. 2 w zw. z art. 8 ustawy z dnia 23 czerwca 1973 roku o opłatach w sprawach karnych (tekst jednolity Dz. U. Nr 49 z 1983 r., poz. 223 z późniejszymi zmianami).